

Marta KANIA

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: 0000-0002-8146-3044

Nigdy więcej inwazji, okupacji i podboju. Kontrowersje wokół upamiętniania 500-lecia konkwisty i 200-lecia niepodległości Meksyku

Streszczenie: W 2021 roku przypadła 500. rocznica upadku Tenochtitlanu, stolicy potężnego państwa Trójpzymierza Meksyków oraz 200. rocznica niepodległości Meksyku (podpisania Planu z Igualá i Traktatów z Córdoba, które przypieczętowały trwający od 1810 roku proces wyzwolenia). Ówczesny prezydent Meksyku, Andrés Manuel López Obrador (reprezentujący lewicowe, populistyczne ugrupowanie Morena) nie wahał się wykorzystać tak istotnych dat dla zbudowania charakterystycznej dla polityki historycznej swojej prezydentury narracji o nacjonalistycznym wydzwieku: odwoływał się do dziedzictwa przedhiszpańskiego i kolonialnego, powoływał na jedności, suwerenności i wolności narodu meksykańskiego, jednocześnie poruszając kontrowersyjne wątki krzywd doznanych przez Meksykanów i domagając się rozliczeń z historią. Fasadowe działania prezydenta, który dbał o wizerunek „opiekuna uciśnionych” i „strażnika sprawiedliwości” spotkały się jednak z szeroką krytyką nie tylko środowisk politycznych, lecz również świata akademii i samych mieszkańców Meksyku – działania prezydenta określano jako nadużycia historii narodowej i manipulacje polityczne. W artykule postawiono tezę, że odwoływanie się do przeszłości, publiczne „akty przebaczenia i pojednania” skierowane wobec społeczności Majów i Indian Yaquis oraz żądania publicznych przeprosin wysuwane wobec monarchii hiszpańskiej służyły przede wszystkim doraźnym celom politycznym partii Morena i samego prezydenta (forsowane przez rząd projekty rozwojowe oraz kontekst kampanii wyborczej i wyborów federalnych, które wypadły w 2021 roku), a publiczne akty pojednania jedynie maskowały rzeczywiste problemy państwa, w tym utrzymującą się marginalizację polityczną i ekonomiczną społeczności tubylczych.

Słowa kluczowe: Meksyk, konkwista, niepodległość, przeprosiny, AMLO, Czwarta Transformacja

1. Wprowadzenie

W 2021 roku przypadła 500. rocznica upadku Tenochtitlanu, stolicy państwa Trójpzymierza Meksyków (sierpień 1521 roku), oraz 200. rocznica uzyskania niepodległości Meksyku, liczona od podpisania Planu z Igualá (plan trzech gwarancji niepodległości) oraz Traktatów z Córdoba, które formalizowały i przypieczętowały trwający od 1810 roku proces wyzwolenia (odpowiednio luty i sierpień 1821 roku). Prezydent Meksyku, Andrés Manuel López Obrador (dalej AMLO), reprezentujący lewicowe, populistyczne ugrupowanie Narodowy Ruch Odrodzenia (*Movimiento de Regeneración Nacional*, MORENA) nie wahał się wykorzystać tak ważnych w dziejach Centralnego Meksyku dat dla organizacji całej serii uroczystości upamiętniających, konstruując charakterystyczną dla polityki historycznej swojej prezydentury narrację o nacjonalistycznym wydzwieku.

Upamiętnianie określonych postaci i starannie wybranych dat z kalendarza niepodległego Meksyku (w sumie w trakcie jubileuszowego roku zorganizowano 15 uroczysto-

ści) możemy postrzegać jako formę manipulacji politycznych, w których przywoływanie odległych wydarzeń z dziejów danego narodu ma posłużyć jako fasada maskująca realne, teraźniejsze problemy państwa. Może to być odwoływanie do *złotej epoki* i dziejów chwały, które rekompensują współczesne momenty porażki i problemów politycznych i służą jako inspiracja dla rekonstrukcji i ponownego zjednoczenia pogrążonego w kryzysie narodu. I przeciwnie – może być to narracja oparta na doznanych krzywdach i niesprawiedliwości w przeszłości, które wymagają publicznych przeprosin i zadośćuczynienia, jako punktów wyjścia dla prawdziwego pojednania i budowy lepszej przyszłości danej wspólnoty (Kania, 2010; Wigura 2011). Akty upamiętniania, które realizowano w 2021 roku w Meksyku zawierają również elementy działań określanych mianem *polityki pamięci* charakterystycznej dla państw z doświadczeniem rewizji historii (Assman, 2011). W przypadku państw latynoamerykańskich, w których mocno wybrzmiewa dyskurs dekolonialny, charakterystycznym aspektem takiej polityki jest włączenie do oficjalnej narracji wartości ruchów rdzennych (a współcześnie coraz częściej afrolatynoamerykańskich), których przedstawiciele domagają się uznania prawa do samostanowienia i reprezentacji.

Warunkiem koniecznym dla głębokiej transformacji i symbolicznego zjednoczenia pogrążonego w kryzysie narodu meksykańskiego dwieście lat po uzyskaniu niepodległości miały być w opinii prezydenta AMLO oficjalne przeprosiny ze strony monarchii hiszpańskiej za krzywdy wyrządzone Meksykanom w latach konkwisty. *Publiczne przeprosiny* to interesujący przykład aktu politycznego (wykraczamy tu poza osobiste odczucia, a poruszamy się na poziomie oficjalnej polityki państwa i celowych działań dyplomatycznych), który może prowadzić do rozliczenia się z przeszłością, wspierać proces pojednania, stanowić próbę zadośćuczynienia za wyrządzone zło i przyczynić się do budowania pozytywnych relacji między narodami. Znaczenie polityczne takiego aktu zasadza się z jednej strony na uznaniu winy i odpowiedzialności za działania z przeszłości, z drugiej przeprosiny mogą służyć jako legitymizacja władzy i wzmocnienie poparcia społecznego dla podmiotów, które się ich domagają, zwłaszcza jeśli robią to w imieniu pokrzywdzonych. Akt przeprosin zawiera funkcję reinterpretacyjną, bywa bowiem wykorzystywany do kształtowania określonej narracji historycznej na temat minionych wydarzeń i tego, w jaki sposób są one postrzegane i oceniane współcześnie, a przede wszystkim w jaki sposób przywoływana przeszłość może być użyteczna w teraźniejszości (doraźne cele władzy) i w kształtowaniu przyszłości narodu (Wigura, 2011). W kontekstach dekolonialnych pojawia się również niezwykle istotne zagadnienie reprezentacji, czyli uczestników aktu przeprosin i tego, kto przemawia w czyim imieniu. Rządy postkolonialne są reprezentowane najczęściej przez elity, których interesy i perspektywa nie zawsze pokrywają się z interesami poszkodowanych – tych, którzy mają być adresatem przeprosin (w kontekście latynoamerykańskim są to najczęściej społeczności tubylcze). Dochodzi do hegemonicznego przejęcia roli „patrona”, który występuje w imieniu marginalizowanych przez państwo ofiar (Bentley, 2018; Karn, 2022; Yang, Diehl, 2025).

Analizując wydarzenia lat 2019–2021 w Meksyku możemy postawić tezę, że odwoływanie się do wydarzeń nieistotnych z punktu widzenia współczesnych problemów pogrążonego w poważnym kryzysie wewnętrznym państwa (czyli przywoływanie dziejów konkwisty i upadku Tenochtitlánu), jak również domaganie się zwrotu dóbr kultury z okresu przedhiszpańskiego przetrzymywanych w kolekcjach europejskich i żądania

przeprosin i zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez Meksykanów w okresie kolonialnym wysuwane przez samego prezydenta AMLO były działaniami służącymi przede wszystkim doraźnym celom politycznym partii MORENA. Rok 2021 był nie tylko rokiem jubileuszowym, lecz przede wszystkim rokiem wyborczym – w związku z reformą z 2014 roku, po raz pierwszy wybierano jednocześnie deputowanych na parlamentu i do władz regionalnych, do obsadzenia było zatem 21 000 stanowisk we wszystkich 31 stanach i w dystrykcie federalnym. Wykorzystywanie elementów dziedzictwa kulturowego społeczności tubylczych oraz odwołanie do wspólnego dziedzictwa walk o niepodległość służyło wzmocnieniu narracji politycznej rządu, opartej na realizacji oficjalnego programu tzw. Czwartej Transformacji, czyli ponownego odrodzenia i zjednoczenia narodu meksykańskiego w imię walki z wyniszczającymi go niesprawiedliwością, rasizmem i głębokimi nierównościami społeczno-ekonomicznymi. W jego centrum znalazły się właśnie społeczności tubylcze, występujące w podwójnej roli – jako ofiary i jako wyborcy. Przywoływanie starannie dobranych wątków z historii Meksyku miało służyć również wzmocnieniu pozycji samego prezydenta AMLO, który od początku swojej kadencji prezentował się jako przywódca sprawujący władzę w „imieniu uciśnionych” i „zbawiciel ludu, którego rany nie zostały jeszcze wyleczone”. Spektakle polityczne z udziałem prezydenta AMLO, które organizowano w 2021 roku (przede wszystkim publiczne przeprosiny społeczności Majów, Yaquis i przedstawicieli diaspory chińskiej, oraz upamiętnienie upadku Tenochtitlánu) miały również zapewnić poparcie dla realizacji projektów infrastrukturalnych rządu, propagowanych w myśl hasła rozwoju, postępu i walki z ubóstwem.

2. Meksyk w dobie Czwartej Transformacji

2 lipca 2018 roku Andrés Manuel López Obrador został wybrany na prezydenta Republiki. Warto zauważyć, że był to jego trzeci start w wyborach, które przy najwyższej frekwencji w historii Meksyku wygrał ze znaczącą, ponad 30 punktową przewagą. Jego wygrana miała być zapowiedzią nadejścia nowej ery w historii Meksyku. Partia MORENA była ugrupowaniem jeszcze stosunkowo nowym (została zarejestrowana w 2014 roku), wyrosłym na gruncie wzrastającego niezadowolenia wobec utrzymującej się zatrwającej skali przemocy, problemu zorganizowanej przestępczości i wysokich wskaźników korupcji.

Podczas kampanii wyborczej kandydat MORENA wchodzącej w skład lewicowej koalicji Razem będziemy Tworzyć Historię (*Juntos Haremos Historia*, 2017) promował hasła reform, w myśl których nowy rząd dokonałby tzw. Czwartej Transformacji państwa (*Cuarta Transformación*) tak, jak miało to miejsce już trzykrotnie w historii Meksyku: w okresie pierwszej transformacji, datowanej na lata 1810–1821, czyli epoce buntu przeciwko Hiszpanii i wojen niepodległościowych, których zwieńczeniem było ogłoszenie pierwszej konstytucji Stanów Zjednoczonych Meksyku w 1824 roku; w okresie drugiej transformacji, przypadającej na niezwykle burzliwe lata 1858–1861 i zaciętą rywalizację stronnictw konserwatywnych i liberalnych o modernizację kraju, rozdział Kościoła od państwa i umocnienie systemu federalnego (tu kluczowym wydarzeniem było ogłoszenie nowej, liberalnej konstytucji w 1857 roku), oraz w okresie trzeciej trans-

formacji, datowanej na lata 1910–1920, czyli czas rewolucji meksykańskiej – rewolucji ludowej, która radykalnie zmieniła stosunki społeczno-polityczne w państwie, i której hasła zostały najdobitniej wyrażone w nowej, obowiązującej do dziś konstytucji z 1917 roku (Morales Moreno 2019; Rodríguez Lanuza 2024). Objęcie urzędu przez AMLO miało wpisywać się w ten cykl fundamentalnych przemian Meksyku. Miało być zapowiedzią długo oczekiwaney, kompleksowej transformacji państwa; programu głębokich reform, skierowanych przede wszystkim w stronę najuboższych, marginalizowanych sektorów społeczeństwa (w tym, przede wszystkim społeczności tubylczych). AMLO lawirował starając się pogodzić liberalne dążenia do modernizacji i rozwoju inwestycji zagranicznych z potrzebami drobnych właścicieli ziemskich, zwalczaniem korupcji i wyrównywaniem nierówności społecznych i ekonomicznych, czyli po prostu dbaniem o dobrostan Meksykanów. Budowa państwa opiekuńczego, zgodnie z programem rządu, wymagała skupienia uwagi przede wszystkim na grupach najbardziej wrażliwych, żyjących w skrajnym ubóstwie, które niepokojąco narastało w latach poprzedzających kadencję prezydenta AMLO:

„Rząd Republiki uważa, że ludność tubylcza stanowi zasadniczą część obecnego procesu transformacji narodowej, dlatego też jako podmiot prawa publicznego znajduje się w centrum uwagi polityki publicznej i projektów strategicznych. [...] Chodzi o osiągnięcie dobrobytu i rozwój [społeczności rdzennych] w oparciu o nieograniczone poszanowanie ich podstawowych praw i sprawiedliwy podział świadczeń” (Secretaría de Gobernación, 2019).

1 grudnia 2018 roku, z okazji uroczystej inauguracji prezydentury główny plac miasta Meksyk zapelniał się tysiącami ludzi. Podczas ceremonii, w otoczeniu przedstawicieli 68 grup ludności tubylczej dokonano bezprecedensowego „rytuału oczyszczenia” nowego przywódcy politycznego, a Carmen Santiago Alonso i Fernando Martínez García Tepeteketli, przedstawiciele rdzennej ludności z centralnych dolin Oaxaca wręczyli prezydentowi berło (*bastón de mando*), przekazując mu w ten symboliczny sposób władzę nad krajem (Telemundo News, 2018). W swoim pierwszym przemówieniu AMLO przedstawił 100 punktów, które miały stanowić wytyczne jego rządu, w tym konkretne zobowiązania wobec ludności tubylczej. Wśród nich znalazło się niedopuszczanie do realizacji jakichkolwiek projektów zagrażających ich terytoriom i środowisku naturalnemu, odrzucenie GMO oraz przeciwdziałanie zanieczyszczeniu gleby, powietrza i ziemi. Obiecał także znaczący wzrost budżetu przeznaczonego na projekty pomocowe dedykowane rdzennym społecznościom oraz pełne przestrzeganie Porozumień z San Andrés, podpisanych przez przedstawicieli Zapatystowskiej Armii Wyzwolenia Narodowego (*Ejército Zapatista de Liberación Nacional*, EZLN) i państwa meksykańskiego w 1994 roku. Celem było uwzględnienie praw ludów tubylczych do autonomii i samostanowienia, które zostały pominięte w reformie konstytucyjnej z 2001 roku. Show – szeroko komentowany i dość krytycznie oceniany spektakl polityczny, który odegrano w centrum miasta Meksyk (a który nie miał nic wspólnego z jakąkolwiek tradycyjną ceremonią objęcia władzy) – miał na celu podbudować narrację o jedności narodu meksykańskiego i uwypuklić starania władzy by „zadośćuczynić krzywdom z przeszłości”, których doznały społeczności tubylcze, a które to starania miał podjąć sam prezydent.

3. Polityka historyczna administracji AMLO

W swoich działaniach prezydent AMLO i przedstawiciele rządu rzadko odwoływali się do najnowszej historii i pamięci zbiorowej jako zasobu politycznego, z wyjątkiem tzw. „sprawy 43 z Ayotzinapa” (zaginięcia w 2014 roku 43 studentów w stanie Guerrero, którzy zorganizowali się, by zmanifestować sprzeciw wobec przemocy i korupcji w kręgach lokalnej władzy), w związku z którą na początku sześcioletniej kadencji powołano Komisję Prawdy i Dostępu do Sprawiedliwości (*Comisión para la verdad y acceso a la justicia*), a w 2021 roku Komisję ds. Dostępu do Prawdy, Wyjaśnień i Promocji Sprawiedliwości w sprawach poważnych naruszeń praw człowieka popełnionych w latach 1965–1990 (*Comisión para el Acceso a la Verdad, el Esclarecimiento y el Impulso a la Justicia de las violaciones graves a los derechos humanos cometidas de 1965 a 1990*). Polityczne wykorzystanie historii, zaproponowane przez rząd Czwartej Transformacji miało wspierać proces odrodzenia narodowego w oparciu o bardzo odległą przeszłość.

W 2019 roku prezydent AMLO rozpoczął bezprecedensową kampanię dyplomatyczną, której celem było zainicjowanie procesu historycznego rewizjonizmu i pojednania między państwem meksykańskim, Królestwem Hiszpanii i Kościołem katolickim. Obejmował on, m.in. powołanie specjalnej, wspólnej „komisji prawdy”, która przydzieliłaby odpowiedzialność każdej ze stron i doprowadziła do przeprosin każdej z nich za krzywdy i przemoc z czasów konkwisty Meksyku. „Zarówno Kościół katolicki, monarchia hiszpańska, jak i państwo meksykańskie powinniśmy publicznie przeprosić ludność rdzenną, która ucierpiała z powodu najbardziej haniebných okrucieństw, [doznając] grabieży majątku i ziem, ujarzmiana od podboju w 1521 roku, po nieodległą przeszłość” – ogłosił AMLO.

Trzy miesiące po objęciu urzędu (1 marca 2019) López Obrador wysłał list do króla Hiszpanii Filipa VI Burbona, w którym domagał się przeprosin za krzywdy wyrządzone ludności rdzennej podczas podboju. List do króla został rozpowszechniony kilka dni później przez hiszpańskie media, w odpowiedzi López Obrador postanowił więc odczytać jego treść podczas jednej ze swoich porannych konferencji prasowych. W liście tym zauważał, że przybycie Hernána Cortésa na obecne terytorium kraju w 1519 roku było bez wątpienia „wydarzeniem założycielskim obecnego narodu meksykańskiego”, ale przy tym aktem „niezwykle gwałtownym, bolesnym i transgresyjnym” (*Carta al Rey de España*, 2019). Zwrócił uwagę na „niezliczone przestępstwa i nadużycia”, grabieże, narzucanie siłą nowej religii i kultury oraz naruszenia praw indywidualnych i zbiorowych, dokonywane było za przyzwoleniem korony hiszpańskiej. „Państwo, któremu przewodniczę, nie domaga się obecnie rekompensaty finansowej za krzywdy wyrządzone przez Hiszpanię, ani nie zamierza wszczynać przeciwko niej postępowania prawnego – czytamy w liście – Meksyk chce natomiast, aby państwo hiszpańskie przyznało się do historycznej odpowiedzialności za te przestępstwa i zaoferowało stosowne przeprosiny lub reparacje polityczne” – proponował López Obrador podkreślając, że to jedyna droga do „historycznego pojednania”, które winno dokonać się w trakcie uroczystości z okazji 500-lecia podboju Tenochtilánu w 2021 roku (*Carta al Rey de España*, 2019).

Rząd Hiszpanii stanowczo odrzucił prośbę prezydenta AMLO, a publikując fragment listu w prasie wskazał, że było to jednostronne żądanie strony meksykańskiej, a nie zaproszenie do wspólnego procesu pojednania. Po wyrażeniu głębokiego żalu z powodu listu, minister spraw zagranicznych Hiszpanii, Josep Borrell zapewnił, że nie zostaną wysto-

sowane żadne przeprosiny – „tak jak nie będziemy prosić Republiki Francuskiej o przeprosiny za to, co zrobili żołnierze Napoleona, gdy najechali Hiszpanię, a Francuzi też nie będą prosić Włochów o przeprosiny za podbój Galii przez Juliusza Cezara – twierdził minister, deklarując przy tym, że zrobimy wszystko, co możliwe, aby relacje między naszymi narodami i rządami nie zostały zakłócone przez tę niefortunną inicjatywę” (Corona, Alberola, Sáiz, 2019). Mimo presji wywieranej przez samego prezydenta AMLO, przez kolejne tygodnie narracja strony hiszpańskiej nie ulegała zmianie. „Przybycie narodu hiszpańskiego na obecne ziemie Meksyku 500 lat temu nie może być oceniane w świetle współczesnych stosunków [międzynarodowych]. Nasze bratnie narody zawsze potrafiły interpretować wspólną przeszłość bez gniewu i z konstruktywną perspektywą, jako wolne narody o wspólnym dziedzictwie i niezwykłym potencjale” – opublikowano w specjalnym komunikacie biura Rady Ministrów (LaFuente, Abellán, 2019).

Tymczasem rząd Czwartej Transformacji ogłosił rok 2021 „Rokiem Niepodległości”, a zaplanowane z rozmachem uroczystości promowano hasłami „Za Wolność i Sprawiedliwość” oraz „Wielkie Pojednanie”. Już we wrześniu 2019 roku prezydent powołał specjalnym dekretem Prezydencką Komisję Upamiętniającą Wydarzenia i Postacie Historyczne (*Comisión Presidencial para la Conmemoración de Hechos, Procesos y Personajes Históricos de México*). Organ ten był koordynowany przez samego López Obradora, ale w jego skład wchodziły liczne instytucje rządowe, od Ministerstwa Kultury po Marynarkę Wojenną (*Decreto por el que se crea...*, 2019). Celem Komisji było wzmacnianie tożsamości narodowej, włączenie grup historycznie pokrzywdzonych w obchody rocznicowe z uwzględnieniem perspektywy równości oraz realizacja działań upamiętniających w różnych częściach kraju w celu wzmocnienia ogólnonarodowej perspektywy obchodów rocznicowych (*15 conmemoraciones...*, 2021). W tym czasie powołano również specjalną instytucję ds. Koordynacji Pamięci Historycznej i Kulturowej (*Coordinación de Memoria Histórica y Cultural*), której działania możemy interpretować wprost jako wykorzystywanie historii narodowej dla politycznych celów rządów. Koordynacja wspierała prezydencki i partyjny dyskurs Czwartej Transformacji i to w ramach tej instytucji realizowano rządowy program jubileuszowych obchodów zaplanowanych na 2021 rok w związku z potrójną rocznicą: siedmiu wieków fundacji *altepetl* Tenochtitlán, stolicy Meksyku; pięciu wieków hiszpańskiej inwazji i brutalnego podboju; oraz dwóch wieków urzeczywistnienia niepodległości republiki Meksyku.

Nacjonalistyczny wymiar polityki prezydenta AMLO nie kończył się jedynie na odwoływaniu do dziedzictwa społeczności tubylczych, choć niewątpliwie był to najmocniejszy akcent planowanych obchodów jubileuszowego roku. W programie znalazło się w sumie 15 uroczystości, które miały odbywać się na terenie całego kraju, i upamiętniać zarówno dobrane starannie z katalogu bohaterów narodowych postacie, jak i kluczowe dla wizji narodowej historii López Obradora wydarzenia. Na liście upamiętnień znalazły się więc zarówno ceremonia zaplanowana na 24 lutego z okazji 200-lecia ogłoszenia Planu z Igualá, celebrowana razem z Dniem Flagi w Museo de las Banderas w Igualá w stanie Guerrero czy zaplanowana na 27 września ceremonia z okazji 200-lecia „dopełnienia niepodległości”, celebrowana w Mieście Meksyk, ale również ceremonia w Cuilápan de Guerrero ku czci Vicente Guerrero (narodowego bohatera ruchu niepodległościowego, a przy tym jedyne przywódcy o afrykańskim pochodzeniu), organizowana z okazji 190. rocznicy jego śmierci, jak i uroczyste obchody 100. rocznicy

śmierci poety Ramóna Lópeza Velarde w Jeréz w Zacatecas. Na 24 lipca zaplanowano obchody upamiętniające 238 rocznicę urodzin Wyzwoliciela Simóna Bolívara, który dla administracji AMLO i samego prezydenta był symbolem wolności Latynoamerykanów (*15 conmemoraciones...*, 2021).

Kluczowymi dla wizerunku rządu Czwartej Transformacji miały być akty publicznych przeprosin z udziałem samego prezydenta AMLO skierowane wobec grup, które doznały krzywd i były poddane represjom ze strony rządu meksykańskiego. Na maj zaplanowano akty pojednania i przeprosin Majów, potomków uczestników trwającej ponad 50 lat tzw. wojny kast na terenie północnego i północno-wschodniego Jukatanu (stan Quintana Roo, lata 1847–1901). Brutalny konflikt, w którym Majowie wystąpili zbrojnie przeciwko Kreolom walcząc o godność, wolność i odzyskanie zagrabianych ziem pochłonął ponad 250 tysięcy ofiar i zakończył się krwawą pacyfikacją powstańców realizowaną przez armię federalną na rozkaz Porfirio Díaza. Lata jego rządów (1876–1910) to równie brutalne represje wymierzone przeciwko Indianom Yaquis na północnych obszarach państwa (stan Sonora). Yaquis bronili swojej autonomii i ziem, a po pacyfikacji terytoriów ich federacji zostali potraktowani jak jeńcy i sprzedani jako tania siła robocza na plantacje henequen na Jukatanie. Wojna zakończyła się niemal całkowitą eksterminacją Yaquis – ofiary konfliktu są szacowane na ponad 25 tysięcy; kolejne kilka tysięcy nie przeżyło morderczego marszu na drugi kraniec państwa i ciężkiej pracy na plantacjach. Między 1880 a 1910 rokiem populacja Yaquis w Sonorze spadła z około 30 000 do zaledwie 3000 osób. Trzeci gest pojednania miał być skierowany wobec diaspory chińskiej, która stała się celem prześladowań w czasach rewolucji meksykańskiej. W 1911 roku w miejscowości Torreón w Coahuila, która znalazła się pod kontrolą grup rewolucyjnych zamordowano 303 Chińczyków, a pogromy trwały kolejne dwie dekady.

„To, co stało się z eksterminacją Yaqui, Majów, a nawet Chińczyków podczas rewolucji meksykańskiej i od czasów Porfiriato, było godne ubolewania. Musimy prosić o wybaczenie i uczynić rok 2021 rokiem historycznego pojednania” – ogłosił prezydent AMLO zapewniając, że będzie dążył do naprawienia historycznych krzywd i błędów minionej władzy.

4. Rok 2021: *Wielkie Pojednanie*

„W 2021 roku obchodzimy 200 lat niepodległości, 500 lat oporu rdzennej ludności i siedem wieków od założenia Meksyku-Tenochtitlán. @GobiernoMX uhonoruje pamięć naszego ludu 15 wydarzeniami. Dopóki świat trwa, chwała i sława Meksyku-Tenochtitlán nie zginą”.

Tym wpisem na platformie X prezydent AMLO rozpoczął w lutym 2021 roku oficjalne obchody „Roku Pojednania”. Zwraca uwagę celowe użycie określenia „opór (*resistencia*) społeczności tubylczych”, w miejsce „podbój” (*conquista*), który wszak dokonał się w sierpniu 1521 roku. Jedną po drugiej organizowano zaplanowane uroczystości, w których prezydent AMLO odgrywał rolę wiodącą, promując hasła Czwartej Transformacji. W maju, w Muzeum Wojny Kast w miejscowości Felipe Carillo Puerto odbyła się ceremonia przeprosin i pojednania skierowana wobec Majów, w której prezydentowi towarzyszyli Sekretarz Spraw Wewnętrznych Olga Sánchez Cordero, a także

gubernatorzy stanów Quintana Roo, Tabasco, Chiapas, Campeche i Jukatano (Osorio, 2021b). We wrześniu, w comunidad Vítam Pueblo na terenie stanu Sonora prezydent López Obrador w obecności ośmiu liderów Yaquis, Ministra ds. Środowiska i Zasobów Naturalnych i sekretarza ds. opieki społecznej oraz rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich przeprosił w imieniu państwa meksykańskiego ludność rdzenną za krzywdy popełnione w epoce Porfiriatu, jednocześnie deklarując zaangażowanie w realizację Planu Sprawiedliwości Ludu Yaqui (*Plan de Justicia del Pueblo Yaqui*, 2019). Plan ten opierał się na sprawiedliwym podziale środków publicznych, alokacji ziem, zagwarantowaniu dostępu do wody i wdrożeniu kompleksowego programu na rzecz dobrobytu lokalnej społeczności (Martínez, Jiménez, 2021). Kilka dni później, w towarzystwie żony, dr Beatriz Gutiérrez Müller, gubernatora Coahuila, Miguela Ángela Riquelme, chińskiego ambasadora w Meksyku, Zhu Qingqiao, a także członków diaspory chińskiej, López Obrador dokonał aktu publicznych przeprosin diaspory chińskiej, podkreślając, że rasizm, dyskryminacja i ksenofobia nigdy więcej nie będą już tolerowane na terenie państwa meksykańskiego (*AMLO pide perdón a comunidad china...*, 2021). Wydarzenie to było również ukłonem w stronę wielkiego azjatyckiego sojusznika, którym są dla Meksyku Chiny. López Obrador skorzystał z okazji, aby podziękować Państwu Środka za ważne i terminowe wsparcie, jakiego udzieliło Meksykowi od początku pandemii COVID-19. Wspomniał, że kiedy pandemia się rozpoczęła, zadzwonił do prezydenta Xi Jinpinga, z prośbą o zaopatrzenie i pomoc w walce z kryzysem i odpowiedź ta była „szybka, braterska i pełna wsparcia”. Chiny wysłały do Meksyku 25 samolotów z materiałami medycznymi (takimi jak respiratory i testy diagnostyczne), oraz 13 samolotów z 6 milionami dawek szczepionki Sinovac; kolejne 6 milionów dawek szczepionki CanSino miało dotrzeć w następnych tygodniach.

Najważniejszy, niezwykle symboliczny w swym przekazie polityczny akt rozegrał się 13 sierpnia na głównym placu miasta Meksyk – Placu Konstytucji. Z udziałem przedstawicieli rządu, samego prezydenta i jego żony zorganizowano wyjątkowy pokaz światła i muzyki pod tytułem „Świetlista Pamięć”. Na środku placu ustawiono potężną makietę – reprodukcję *Huey Teocalli*, głównej świątyni Mexików, zniszczonej w czasie konkwisty i w pierwszych latach kolonizacji. Świetlna projekcja wyświetlana na piramidzie ukazywała kolejno obrazy z historii Tenochtitlánu i podboju stolicy Mexików (w nowej interpretacji – historii oporu broniących stolicy wojowników). W uroczystym przemówieniu prezydent AMLO wskazał, jaką lekcję powinniśmy wynieść z wydarzeń konkwisty: „Nic nie usprawiedliwia narzucania siłą modelu politycznego, gospodarczego, społecznego czy religijnego innym narodom lub kulturom dla dobra podbitych lub pod przykrywką cywilizacji” (*Discurso del Presidente...*, 2021).

Upamiętniając 500 lat „oporu rdzennej ludności” i upadek Tenochtitlánu, prezydent López Obrador przeprosił za lata hiszpańskiej okupacji terytorium obecnej republiki Meksyku. Podkreślił, że w świetle danych historycznych podbój był druzgocącą klęską, okupioną śmiercią milionów ludzi. Wezwał narody i przywódców całego świata do zobowiązania się, by w przyszłości nie doszło do powtórzenia podobnych aktów jak te, które miały miejsce w 1521 roku w Tenochtitlanie: „Połóżmy kres tym anachronizmom, tym okrucieństwom i nigdy więcej nie mówmy o inwazji, okupacji ani podboju, nawet jeśli są one podejmowane w imię wiary, pokoju, cywilizacji, demokracji, wolności, a nawet, co bardziej groteskowe, w imię praw człowieka” (*Discurso del Presidente...*, 2021).

5. Kontrowersje i dyskusja

Analizując wydarzenia z 2021 roku nasuwają się następujące spostrzeżenia (nie wyczerpujące bynajmniej wszystkich wątków debaty toczącej się w tym czasie w mediach, czy w środowisku akademickim): Wydarzenia jubileuszowego 2021 roku przypadły w roku historycznych wyborów jednocześnie parlamentarnych i samorządowych, które zostały wyznaczone na 6 czerwca. Do obsadzenia było w sumie 21 000 stanowisk, w tym 500 miejsc w parlamencie. W grudniu 2020 roku utworzono koalicję *Juntos Hacemos Historia*, w skład której weszły partia MORENA, Partia Pracy (PT) oraz Zieloni Ekolodzy Meksyku (PVEM), a kampania wyborcza rozpoczęła się 4 kwietnia 2021 roku i trwała dwa miesiące, do 2 czerwca. Meksykański parlament (Kongres Unii), składa się z 500 posłów w Izbie Deputowanych i 128 senatorów zasiadających w Senacie. Wynik wyborów przyniósł zdecydowane zwycięstwo koalicji, a sama partia MORENA zyskała 198 mandatów poselskich. Przebieg kolejnych 15 uroczystości zaplanowanych starannie między lutym i wrześniem możemy zatem postrzegać jako celowe działania administracji AMLO, by wykorzystać wydarzenia patriotyczne do zdobycia większej liczby głosów dla kandydatów partii MORENA (i koalicji) w tych regionach, które stały się sceną najważniejszych ceremonii z udziałem samego prezydenta. Zbieżność zdarzeń nie umknęła oczywiście uwadze komentatorów, którzy jednoznacznie ocenili działania prezydenta AMLO jako oportunizm i zawłaszczanie historii narodowej dla celów kampanii wyborczej.

Najwięcej uwag krytycznych wywołują akty pojednania i oficjalnych przeprosin, które wystosował prezydent AMLO wobec społeczności Majów i Yaquis. Miały odzwierciedlać główne założenia programu Czwartej Transformacji i doszło przy tym do politycznego zawłaszczenia symboliki indigenas, a ich kultura stała się jedynie paliwem dla nacjonalistycznego dyskursu rządu. Nie wszyscy rdzenni mieszkańcy Meksyku czuli się reprezentowani w „ceremonii oczyszczenia”, którą zainscenizowano na Placu Konstytucji w dniu zaprzysiężenia. Nie wszyscy też uwierzyli w prezydenckie obietnice złożone w trakcie uroczystych aktów. Gloryfikowano odległą przeszłość i kulturowe dziedzictwo społeczności tubylczych (*vide* – „tradycyjna ceremonia” w dniu zaprzysiężenia oraz „rdzenne rytuały” towarzyszące widowisku pojednania z Majami i Yaquis), jednocześnie odmawiając im prawa do samostanowienia. W tym samym bowiem czasie, kiedy realizowane ceremonie, rząd federalny forsował projekty rozwojowe niszczące ich terytoria i zasoby naturalne. Chociaż retoryka prezydencka kładła nacisk na włączenie ludności rdzennej do narodowego projektu Czwartej Transformacji, polityka rozwoju gospodarczego promowana przez administrację federalną wykazywała raczej ciągłość polityki paternalistycznego indigenizmu, poprzez praktykę wywłaszczania ziem i zasobów naturalnych i narzucania wizji władz centralnych jako nadrzędnych wobec rdzennych form podejmowania decyzji i wizji rozwoju. Z jednej strony López Obrador uznawał rdzenne społeczności za fundamentalną część kulturowego dziedzictwa kraju – co jest typowym dyskursem meksykańskiego nacjonalizmu – do tego stopnia, że przemawiał w imieniu tych społeczności i sam wykonywał polityczne gesty pojednania w imię władzy, która przez dekady je marginalizowała. Z drugiej strony, jego działania były zdecydowanie sprzeczne z uznaniem autonomii i samostanowieniu ludności rdzennej. Kierując się wspomnianymi paternalistycznymi przesłankami administracja AMLO dążyła do wdrożenia dużych projektów infrastrukturalnych, których realizacja

miała (i ma nadal) znaczące konsekwencje dla życia ludności rdzennej, a które są promowane w myśl koncepcji postępu i modernizacji państwa. Jednym z takich sztandarowych projektów rządu jest Pociąg Majów (*Tren Maya*) – ambitny program budowy linii kolejowej o długości 1500 km, który połączy wiele miast i obszarów turystycznych na Półwyspie Jukatan.

Budowa linii *Tren Maya* została ogłoszona przez samego prezydenta AMLO w 2018 roku i niemal natychmiast spotkała się z falą krytyki ze strony środowisk akademickich, obrońców środowiska naturalnego, ekologów i przede wszystkim społeczności rdzennych, linia kolejowa miała bowiem prowadzić przez terytoria wrażliwe ekologicznie, a przed rozpoczęciem prac nie dopełniono obowiązku procedury uprzednich konsultacji. W takim kontekście, obecność gubernatorów stanów, przez które ma prowadzić linia kolejowa w trakcie ceremonii pojednania z Majami była wielce kontrowersyjna – kogo i czyje interesy tak naprawdę reprezentowali? W opinii rdzennych mieszkańców Jukatany projekt Pociąg Majów oznaczał to samo co „podbój”: był inwazyjny, transgresyjny na terytoriach tubylczych, niszczył zasoby naturalne, czyli działo się wszystko to, co wydarzyło się w czasie konkwisty Meksyku (Domínguez, 2021; Castillo, Rosalva, Cruz Rueda, 2021; Osorio, 2021). Rdzenni intelektualiści zdystansowali się od nacjonalistycznych haseł administracji AMLO wskazując, że problemem nie jest brak pojednania między Meksykiem i Hiszpanią, lecz utrzymujące się neokolonialne stosunki między instytucjami publicznymi, a ludnością rdenną, której odmawia się prawa do samostanowienia.

Temat przeprosin, których domagał się od króla Hiszpanii prezydent AMLO wzbudził zresztą wiele kontrowersji po obu stronach oceanu. López Obrador uważał, że kontrowersje te powinny były otworzyć debatę, która doprowadzi do „zrozumienia historii obu krajów”, a w dalszej perspektywie do przedstawienia jednej wersji zdarzeń i pełnego pojednania między Hiszpanią i Meksykiem. Postawa taka zakładała zatem, że w relacjach między Meksykiem i dawną metropolią wciąż utrzymują się animozje i żal za krzywdy doznane 500 lat temu. Przypomnijmy, że w 1836 roku rządy Hiszpanii i Stanów Zjednoczonych Meksyku podpisały w Madrycie *Tratado definitivo de Paz i Amistad*. W artykule II Traktatu czytamy: „Nastąpi całkowite zapomnienie przeszłości oraz powszechna i pełna przyjaźń dla wszystkich Meksykanów i Hiszpanów, bez wyjątku”. Deklarację przyjaźni, chęci współpracy oraz wsparcia w walce z problemami, z którymi borykały się społeczności tubylcze wyraził również w trakcie oficjalnej wizyty w Meksyku w 1990 roku król Jan Karol I. Wizyta odbywała się w kontekście zbliżających się wówczas obchodów „500-lecia spotkania dwóch światów”, zaplanowanych na 1992 rok i z tej okazji król wyraził nadzieję na szczerą i konstruktywną refleksję nad przeszłością, która połączyła losy Hiszpanii i mieszkańców Meksyku. Dla administracji prezydenta AMLO drogą do głębokiej transformacji narodu meksykańskiego miał być jednak akt publicznych przeprosin prowadzący do pojednania z monarchią hiszpańską, które to pojednanie jeszcze się w pełni nie dokonało. Czy sami Meksykanie również podzielali ten pogląd, legitymizując postawę i działania prezydenta? Sondaż zrealizowany przez SIMO México dla *El País* w lipcu 2021 roku (zatem w przededniu najważniejszych uroczystości jubileuszowych) wykazał, że Meksykanie w większości (55%) nie uważali za konieczne, by do oficjalnych przeprosin doszło. Wbrew wypowiedziom prezydenta, zdecydowana większość (72%) zdawała sobie sprawę z tego, że kryzys, z którym boryka się współczesny Meksyk nie ma źródeł w odległej przeszłości czasów konkwisty, a prze-

prosimy ze strony monarchii nie pomogą rozwiązać problemów ubóstwa, rasizmu i przemocy. 62% ankietowanych wyraziło przekonanie, że prezydent AMLO wykorzystywał jedynie temat przeprosin dla doraźnych celów politycznych, a obecne stosunki między Hiszpanią i Meksykiem pozostaną niezmienione niezależnie od tego, czy przeprosiny zostaną zrealizowane, czy też nie. Paradoksalnie, to nie ludność rdzenna, lecz społeczność kreolska wskazywała większe znaczenie dla aktu przeprosin; tylko 9% ankietowanych Indian i zaledwie 11% Metysów postrzegało oficjalne przeprosiny za konieczne dla uregulowania historycznych krzywd. Pozostali ankietowani w obu grupach oceniali je albo za niepotrzebne, choć mile widziane, albo niepotrzebne i nieistotne dla przyszłych relacji (Galindo, 2021).

Rdzenni intelektualiści i aktywiści zgadzali się w dwóch kwestiach. Po pierwsze, państwo meksykańskie miało tyle samo (co monarchia hiszpańska) powodów do przeprosin za nadużycia i okrucieństwa wobec ludności rdzennej. Po drugie, z tego właśnie powodu państwo meksykańskie (ani sam prezydent AMLO) nie miało prawa wypowiadać się w imieniu ludności rdzennej. Lider Zgromadzenia Rdzennych Ludów *Múuch Xiinbal*, Maja Pedro Uk, oraz historyk i kronikarz Majów, Carlos Chablé, wyjaśnili, dlaczego zarówno przeprosiny złożone przez samego Lópeza Obradora, jak i prośba skierowana do Hiszpanii nie były w stanie zrekomensować krzywd, których doznały plemiona Majów ze strony państwa. Ocenili działania prezydenta jako „fałszywe” i sprzeczne z faktyczną polityką rządu, określaną jako neokolonializm. „Prośba o przebaczenie nie nie znaczy, jeśli szkody się nie skończą, jeśli agresja związana z wywłaszczeniem naszych ziem i atakiem na naszą tożsamość nie ustanie” – stwierdził Uk, Obaj podkreślili, że głowa państwa nie miała prawa występować w imieniu społeczności rdzennych: „To nie on, ale my, ludy tubylcze, musimy określić rodzaj relacji, jakie nawiązujemy z innymi krajami i ze Starym Kontynentem” (*AMLO pide perdón...*; Osorio, 2021b). Żądania Lópeza Obradora zostały wprost odrzucone przez Zapatystowską Armię Wyzwolenia Narodowego, która dostrzegła w tym działaniu więcej politycznego oportunizmu, niż szczerą chęć pojednania. „Ani państwo hiszpańskie, ani Kościół katolicki nie muszą nas prosić o wybaczenie za nic – oświadczyli Zapatyści – dość igrania z odległą przeszłością, by usprawiedliwiać demagogię i hipokryzję obecnych i wciąż powtarzających się zbrodni” (Osorio, 2021a).

Najważniejsze jednak było to, co myślał prezydent AMLO, a według niego fakt, że Hiszpania odmawiała przeprosin świadczył jedynie o arogancji narodu hiszpańskiego, który utrzymywał historyczną zniewagę wobec Meksykanów. „Ile kosztują przeprosiny?” – naciskał w trakcie jednego ze swych słynnych porannych spotkań z mediami, zwanych *mañaneras* – „To nie jest sprawa osobista, ale kwestia szacunku dla narodu – podkreślał. Inni już to zrobili – kontynuował – Francja za zbrodnie wojenne w Algierii lub Holandia w Indonezji, za morderstwo tysięcy mieszkańców podczas okupacji kolonialnej”. Mimo deklaracji rządu Hiszpanii, że uda się „zacieśnić przyjazne stosunki” między oboma krajami, kolejne miesiące przynosiły jedynie radykalizację postawy prezydenta AMLO, a wywołane napięcie polityczne odbiło się na stosunkach z hiszpańskimi firmami prowadzącymi działalność na terenie Meksyku (przede wszystkim w sektorze energetycznym). Doszło do konfliktów, i w rezultacie w lutym 2022 roku López Obrador poinformował o „wprowadzeniu pauzy” w relacjach między Meksykiem i Hiszpanią (*AMLO propone hacer “una pausa”...*, 2022).

Wątek pojednania powrócił pod koniec kadencji prezydenta AMLO, latem 2024 roku. López Obrador wystosował ponownie apel, by monarcha Hiszpanii przeprosił za nadużycia popełnione w czasie konkwisty. Podczas jednej z ostatnich konferencji prasowych twierdził, że jego intencją jest „uleczenie ran” i rozpoczęcie „nowej ery” w relacjach między Meksykiem i Hiszpanią, której przedstawiciele najwyraźniej nie rozumieją wagi tak symbolicznego gestu, jakim byłyby oficjalne przeprosiny narodu meksykańskiego (Camhaji, 2024).

Wydawać by się mogło, że rozliczenie czasów konkwisty i upadku Tenochtitlánu będą atrakcyjnym dla niektórych środowisk, ale pobocznym tematem w relacjach meksykańsko-hiszpańskich, ograniczonym do wydarzeń jubileuszowego, 2021 roku. Tymczasem stał się on niemal *credo* nacjonalistycznego rządu prezydenta AMLO i warunkiem realizacji koncepcji Czwartej Transformacji. Kontrowersje wywołane listem z 2019 roku trwały nie tylko do końca kadencji prezydenta, lecz miały reperkusje w relacjach dyplomatycznych między Meksykiem i Hiszpanią także po jej zakończeniu. Uwadze międzynarodowej opinii publicznej nie umknęło, że z okazji inauguracji nowej pani prezydent, Claudii Sheinbaum w październiku 2024 roku po raz pierwszy w historii niepodległego Meksyku nie zaproszono na uroczystości króla Hiszpanii. Zaproszenie obejmowało jedynie premiera Pedro Sáncheza i urzędników hiszpańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ale pominięto Filipa VI. Rząd hiszpański uznał ten fakt za „akt niedopuszczalny”, a premier Sánchez podjął decyzję o wycofaniu z uroczystości całej delegacji. Scheinbaum, jeszcze przed objęciem stanowiska przyznawała otwarcie rację swojemu poprzednikowi (i – co warto dodać – mentorowi) w kwestii przeprosin „za hiszpański podbój”, okupiony „wieloma masakrami i aktami przemocy”. Powoływała się przy tym na zasady „dyplomatycznej kurtuazji”, której zabrakło po stronie hiszpańskiej. Brak zaproszenia dla króla był bowiem konsekwencją braku jakiegokolwiek odpowiedzi ze strony monarchy na list prezydenta AMLO z marca 2019 roku, co odebrano jako brak szacunku i nieuprzejmość wobec meksykańskiego przywódcy. Mając na uwadze, że program rządu pani prezydent wpisuje się w koncepcję Czwartej Transformacji, a kwestie powiązane ze społecznościami tubylczymi (w tym uznanie ich praw, wyrównanie szans i niwelowanie problemu marginalizacji i ubóstwa) mają w nim kluczowe znaczenie, brak przeprosin rdzennej ludności Meksyku za okrucieństwa popełnione w trakcie podboju mogą być wystarczającym pretekstem by i pani prezydent pozycjonowała się w roli „patronki społeczności rdzennych”, która domaga się sprawiedliwości i zadośćuczynienia za wyrządzone im krzywdy. Kadencja Claudii Sheinbaum rozpoczęła się zatem kontynuacją napięć między „siostrzanymi narodami”, a „prawdziwe pojednanie” Meksyku i Hiszpanii według meksykańskiego rządu pozostaje wciąż sprawą otwartą.

Bibliografia

- 15 *conmemoraciones emblemáticas 2021* (2021), Gobierno de México: Ciudad de México, <https://www.gob.mx/conmemoraciones/es/articulos/2021-ano-de-laindependencia-y-de-la-grandeza-de-mexico?idiom=es>.
- AMLO *pide perdón a comunidad china por matanza cometida en 1911 en Torreón*, 22 mayo 2021, Redacción Canal6tv.com, <https://www.canal6tv.com/amlo-pide-perdon-a-comunidad-china-por-matanza-cometida-en-1911-en-torreon>.

- AMLO pide perdón a pueblos mayas por abusos*, “La Nación”, 03.05.2021, dostęp online:
- AMLO propone hacer “una pausa” en la relación entre México y España: “No nos vean como una tierra de conquista”*, “El Comercio”, 09.02.2022, Lima, <https://elcomercio.pe/mundo/mexico/amlo-propone-hacer-una-pausa-en-la-relacion-entre-mexico-y-espana-andres-manuel-lopez-obrador-noticia/>.
- Assman J. (2011), *Cultural Memory and Early Civilisation*, Cambridge University Press, New York.
- Bentley T. (2018), *Colonial Apologies and the Problem of the Transgressor Speaking*, “Third World Quarterly”, 39(3), s. 399–417.
- Camhaji E. (2024), *López Obrador insiste en que España pida disculpas por la conquista: “Ayudaría mucho a ambos pueblos”*, “El País”, México, 15.05.2024, https://elpais.com/mexico/2024-05-15/lopez-obrador-insiste-en-que-espana-pida-disculpas-por-la-conquista-ayudaria-mucho-a-ambos-pueblos.html?event_log=go.
- Carta al Rey de España* (2019), Presidencia de la República de México, Palacio Nacional, Ciudad de México, https://www.gob.mx/cms/uploads/attachment/file/605167/CPM_Carta_presidente_AMLO_al_rey_Espa_a_11ene21.pdf.
- Castillo H., Rosalva A., Cruz Rueda E. (2021), *¿Independencia en tiempos del Tren Maya?: Continuum de violencias coloniales contra los indígenas en el México contemporáneo*, “Mexican Studies/Estudios Mexicanos”, vol. 37, Issue 3, s. 394–426.
- Corona S., Alberola M., Sáiz E. (2019), *La carta de López Obrador provoca una refriega política en España*, “El País”, México / Buenos Aires / Jerez de la Frontera, 27.03.2019, https://elpais.com/politica/2019/03/26/actualidad/1553621044_552464.html.
- Decreto por el que se crea la Comisión Presidencial para la Conmemoración de Hechos, Procesos y Personajes Históricos de México* (2019), Diario Oficial de la Federación, 03.09.2019, Gobierno de México, https://dof.gob.mx/nota_detalle.php?codigo=5571083&fecha=03/09/2019&print=true.
- Discurso del Presidente Andrés Manuel López Obrador en los 500 años de resistencia indígena 1521, México-Tenochtitlan*, 13.08.2021, Zócalo, Ciudad de México.
- Galindo J. (2021), *Un 62% de los mexicanos creen que López Obrador utiliza la conquista para hacer política*, “El País”, México, 18.07.2021, <https://elpais.com/mexico/2021-07-18/los-mexicanos-creen-que-lopez-obrador-utiliza-la-conquista-para-hacer-politica-y-no-ven-necesidad-de-que-espana-pida-disculpas.html>.
- Kania M. (2010), *Prekolumbijski image Peru. Rola archeologii i dziedzictwa inkaskiego w kształtowaniu peruwiańskiej tożsamości narodowej*, Wydawnictwo Universitas, Kraków.
- Karn A. (2022), *Political Apologies for Historical Injustices: Engaging with Questions of Power, Utility and Impact*, “Global Studies Quarterly”, 2, s. 1–10.
- Lafuente J., Abellán L. (2019), *España rechaza con firmeza la exigencia de México de pedir perdón por los abusos de la conquista*, “El País”, México/Madrid, 26.03.2019, https://elpais.com/internacional/2019/03/25/mexico/1553539019_249884.html#?rel=listaapoyo.
- Morales Moreno H. (2019), *Nacionalismo, patriotismo y cuarta transformación*, “Nueva Época. Revista de Ciencias Sociales”, año 13, núm 46, s. 266–288.
- Martínez F., Jiménez N. (2021), *AMLO pide perdón a pueblos yaquis a nombre del Estado*, “La Jornada”, 29.09.2021, <https://www.jornada.com.mx/notas/2021/09/29/politica/amlo-pide-perdon-a-pueblos-yaquis-a-nombre-del-estado/>.
- Osorio C. (2021a), *El primer perdón de López Obrador*, “El País”, México, 03.05.2021, <https://elpais.com/mexico/2021-05-03/el-primer-perdon-de-lopez-obrador.html#?rel=mas>.
- Osorio C. (2021b), *López Obrador pide perdón a los mayas por los abusos contra ellos a lo largo de la historia*, “El País”, México, 03.05.2021, https://elpais.com/mexico/2021-05-03/lopez-obrador-pide-perdon-a-los-mayas-por-los-abusos-contra-ellos-a-lo-largo-de-la-historia.html?event_log=go.

- Presidente AMLO se disculpa con pueblos yaquis; presenta avances del plan de justicia*, Capital 21 Web, 29.09.2021, <https://www.capital21.cdmx.gob.mx/noticias/?p=27103>.
- Rodríguez Lanuza L. F. (2024), *La Cuarta Transformación. Entre la historia nacional y las memorias colectivas*, Intersticios Sociales, marzo-agosto, núm 27, s. 85–111.
- Wigura K. (2011), *Wina narodów. Przebaczenie jako strategia prowadzenia polityki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Yang D., Diehl P. F. (2025), *Political Apologies in International Relations*, Oxford Research Encyclopaedia, 22.01.2025, <https://doi.org/10.1093/acrfore/9780190228637.013.2286>.

No More Invasion, Occupation, or Conquest.

Controversy Surrounds the Commemoration of the 500th Anniversary of the Conquest and the 200th Anniversary of Mexican Independence

Summary

2021 marked the 500th anniversary of the fall of Tenochtitlan, the capital of the powerful Mexican Triple Alliance, and the 200th anniversary of Mexican independence (the signing of the Plan of Iguala and the Treaties of Córdoba, which sealed the liberation process that had been ongoing since 1810). Mexico's then-president, Andrés Manuel López Obrador (representing the left-wing, populist Morena party), did not hesitate to exploit such crucial dates to construct a narrative, with nationalist overtones, characteristic of the historical politics of his presidency: he invoked the pre-Hispanic and colonial heritage, appealed the unity, sovereignty, and freedom of the Mexican nation, while simultaneously raising controversial issues of injustices suffered by Mexicans and demanding a reckoning with history. However, the president's facade of portraying himself as a "protector of the oppressed" and "guardian of justice" was met with widespread criticism not only from political circles but also from academia and the Mexican people themselves. The president's actions were described as abuses of national history and political manipulation. It can be argued that referring to the past and demanding a public apology served primarily the short-term political goals of the Morena party and the president himself (to force development projects pushed by the government and the context of the election campaign and federal elections that took place in 2021). In contrast, public acts of reconciliation only masked the fundamental problems of the state, including the persistent political and economic marginalisation of Indigenous communities.

Key words: Mexico, conquest, independence, apology, AMLO, Fourth Transformation

Wkład autorów (Author Contributions)

Konceptualizacja (Conceptualization): Marta Kania

Zestawienie danych (Data curation): Marta Kania

Analiza formalna (Formal analysis): Marta Kania

Piśmiennictwo – oryginalny projekt (Writing – original draft): Marta Kania

Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie (Writing – review & editing): Marta Kania

Sprzeczne interesy: Autorka oświadczyła, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy.

(Competing interests: The author have declared that no competing interests exist)